

## **Organizacja pracy domowej ucznia, czyli wskazówki dla rodziców jak pomóc dziecku w samodzielnym uczeniu się.**

Samodzielna nauka dziecka w domu zwana popularnie odrabianiem lekcji jest niezwykle ważnym ogniwem w procesie nauczania i wychowania, jest to dalszy ciąg nauki szkolnej, przygotowujący dziecko do samokształcenia.

Praca domowa ma charakter głównie utrwalający wiadomości i umiejętności zdobyte w szkole. Właśnie w zaciszu domowym dziecko ma okazję do powtórnego przemyślenia, czy pogłębienia tematu poznanego w klasie.

Tu, w domu może swobodnie zastanowić się nad tym czego dowiedziało się w szkole, może porozmawiać z rodzicami, wyjaśnić wątpliwości, które nasunęły się w związku z zajęciami szkolnymi, a także sięgnąć po dodatkowe źródła informacji i poszerzyć swoją wiedzę. W pierwszych latach nauki szkolnej dziecko nie ma jeszcze nawyku uczenia się samodzielnie. Do takiej pracy trzeba je stopniowo przygotować. W szkole czyni to nauczyciel.

### **A w jaki sposób rodzice mogą wspomagać szkołę w realizacji tych zamierzeń? W jaki sposób wdrażać dziecko do systematycznego spełniania obowiązków szkolnych, w tym do utrwalania nabytych wiadomości i umiejętności?**

Dzieci w młodszym wieku szkolnym na ogół chętnie przychodzą do szkoły i z zapałem zabierają się do nauki. Pilnie słuchają i gorliwie wypełniają polecenia nauczyciela. Ale zdolność koncentracji uwagi dziecka jest jeszcze nietrwała. Czasem dziecko "zagapi się" lub zamyśli i może nie wiedzieć albo zapomnieć co miało przynieść na następny dzień do szkoły, co miało przygotować lub zrobić. Nie jest to jeszcze powód do wielkich zmartwień.

Taka rzecz może zdarzyć się u małego dziecka. Ważne jest, jaka będzie reakcja dorosłych. Nie wolno bagatelizować pierwszych sygnałów nieobowiązkowości. Jeśli rodzice przyjmują te sygnały z pobłażliwością, zlekceważą je lub przejdą do porządku dziennego, to taka postawa może doprowadzić do tego, że nasz "zapominalski" zacznie coraz bardziej i coraz częściej zaniedbywać swoje obowiązki. Jeśli zaś będziemy krzyczyć na dziecko i surowo je karać, postąpimy jeszcze gorzej. Należy

pamiętać, że w sprawach wychowania przede wszystkim potrzebny jest umiar, opanowanie i wyrozumiałość. Potrzebna jest tu rozsądna rozmowa z dzieckiem. Możemy dziecku, które ma trudności, dyskretnie pomóc, naprowadzić, wspólnie z nim zastanowić się nad problemem, zawsze starając się wykazać maksimum zainteresowania. Do należytego wypełniania obowiązków trzeba przyzwyczaić dziecko od najmłodszych lat, bowiem wytworzone w pierwszych latach nauki szkolnej nawyki są najtrwalsze.

**A na czym polega pomoc rodziców?** Nie chodzi tu na pewno o pomoc czasochłonną. Wręcz niewskazane jest siedzenie z dzieckiem przez cały czas odrabiania lekcji. Dobrze byłoby natomiast przyzwyczajać dziecko do wykonywania samodzielnej pracy w określonym czasie. Jest to przyzwyczajanie do dobrej organizacji pracy, kształtowanie stereotypu. Według powszechnie uznawanych opinii popartych eksperymentami lekarzy higienistów, najlepiej umysłowo pracuje się rano od 8 do 11, zaś po południu od godziny 14 do 17. Dziecko nie powinno uczyć się zbyt późno - w żadnym przypadku po godzinie 20, gdyż nie może ono tracić cennych dla jego zdrowia godzin snu. Uczniowie powinni spać 10 do 12 godzin na dobę. Dzieci, które śpią krócej są bardziej nerwowe, niespokojne, pobudliwe lub przeciwnie, ospałe i apatyczne, a w szkole zmęczone, znużone i nie reagują na polecenia. Do rodziców należy regulowanie proporcji między czasem spędzonym na zabawie, a innymi obowiązkami dziecka. Trzeba to robić umiejętnie. Kiedy więc dziecko, nawet po odpoczynku nadal nie zabiera się do nauki, pomóżmy mu. Porozmawiajmy na temat jego pracy w szkole, ale nie wpytujmy zbyt wiele, ponieważ dziecko także ma prawo do swych tajemnic. Możemy spytać je: o czym się dziś uczyło, co poznało nowego? Zaproponujmy np. żeby przeczytało nam to, co pisało w klasie. W trakcie takiej rozmowy zapewne przypomni sobie i to, czego się nauczyło i polecenia nauczycielki. Zachęta, zainteresowanie nauką, dyskretnie naprowadzenie, pobudzenie dziecka do działania - do własnej inwencji, to właśnie jest najlepsza pomoc rodziców. A jeśli w czasie pracy dziecku nasuną się jakieś pytania, czy powstaną trudności, staramy się mu pomóc, ale nie odrabiamy sami za dziecko jego pracy domowej. Wykonywanie różnych prac za dziecko jest z natury szkodliwe. Hamuje

samodzielność dziecka, przyzwyczajają do nieuczciwości, jak również do unikania większego wysiłku. W czasie odrabiania pracy domowej, powinniśmy zawsze być gdzieś w pobliżu i dyskretnie obserwować prace dziecka, czuwając nad prawidłowym przebiegiem odrabiania lekcji. Nie jest wskazane pozostawiać dziecko samemu sobie, ani też wtrącanie się do jego pracy, wystarczy nasza kontrola odrobionych lekcji. W przypadku, gdy zauważymy błąd, nakłońmy je, by jeszcze raz samo sprawdziło, czy wszystko jest porządku, zastosujmy pytania naprowadzające. Niech się zastanowi, niech nawet źle rozwiąże zadanie, ale niech myśli samodzielnie, nie podawajmy mu gotowych odpowiedzi czy rozwiązań.

Aby w odpowiednim momencie pomóc dziecku w pracy domowej - „w pracy nad lekcjami”, rodzice powinni na bieżąco orientować się w jego osiągnięciach, kłopotach i porażkach. Dziecko musi być przekonane, że rodzice interesują się jego nauką na co dzień, dostrzegają sukcesy i cieszą się nimi, nie bagatelizują żadnych jego zaniedbań. W tym celu potrzebna jest systematyczna kontrola i współpraca ze szkołą (stały kontakt z nauczycielem). Wdrażanie do samodzielności to trudna sztuka, ale nie za trudna dla rodziców, którzy rozumnie kochają swoje dzieci. Pora odpoczynku, zabawy czy rozrywki powinna być z góry ustalona tak, aby w czasie odrabiania lekcji inne zajęcia i sprawy nie zakłócały dziecku spokoju i niepotrzebnie nie zaprzętały głowy.

W ten sposób nauce szkolnej i domowej dziecka nadajemy rangę spraw ważnych, ucząc je od małego poważnego traktowania obowiązków szkolnych.

Ustalenie i konsekwentne przestrzeganie godzin przeznaczonych na naukę domową jest gwarancją, że w przyszłości nasze dzieci będą dobrze planowały swój czas i będą potrafiły racjonalnie go wykorzystać. W budżecie czasu ucznia odrabianie lekcji powinno znaleźć się na pierwszym planie, a godziny przeznaczone na naukę muszą być respektowane przez całą rodzinę. Nie można w tym czasie prowadzić w domu głośnych rozmów, nie trzeba kręcić się i robić zamieszania lub też z błahego powodu odrywać dziecko od pracy. Radio i telewizor powinny być wyciszone (przy pracy umysłowej niezbędna jest koncentracja).

Stworzenie dziecku dobrych warunków do nauki w domu nakłada na rodziców cały wachlarz obowiązków. Składa się na to przyjemnie urządzony kącik dziecka, funkcjonalny warsztat pracy, przestrzeganie higieny pracy umysłowej. Bez względu na sytuację mieszkaniową, należy urządzić dziecku stałe miejsce do pracy. Powinno ono mieć swój stolik czy biurko, swoją szafkę lub półeczki na regale, gdzie będzie układało we właściwym porządku podręczniki, zeszyty, przybory i inne książki. Stolik do odrabiania lekcji musi być tak ustawiony, aby światło dzienne padało z lewej strony. Krzeselko musi być przystosowane do wzrostu dziecka, tak aby nogi dotykały podłogi. Niewygodna pozycja przy pisaniu i czytaniu może spowodować przykre konsekwencje, jak garbienie się czy skrzywienie kręgosłupa. Ma to również zły wpływ na jakość pracy. Ucząc się w nieprawidłowej pozycji dziecko szybciej się męczy, jest znużone i zniecierpliwione. Oczywiście nie tylko niewygodne siedzenie wpływa na szybkie męczenie się. Zależy to także od ogólnego stanu zdrowia dziecka, od tego, czy pomieszczenie przeznaczone do nauki zostało wywietrzone, czy dziecko dostatecznie odpoczęło po zajęciach w szkole, czy ma spokój.

Najbardziej komfortowe warunki pracy domowej nie zapewniają jeszcze sukcesów w nauce, jeśli dziecko napotyka w domu na obojętność ze strony rodziców, brak zainteresowania jego osiągnięciami, jeśli jest pozostawione samo sobie.

Dzieci w młodszym wieku szkolnym nie potrafią początkowo sprostać wszystkim obowiązkom szkolnym. Pomoc rodziców daje im poczucie bezpieczeństwa, a także poczucie zadowolenia i radości, jeżeli rodzice dostrzegają jego wysiłki i chwalą je. Pomoc polegająca na życzliwym zainteresowaniu ustala i pogłębia więź uczuciową z dzieckiem, podtrzymując jego zapał do nauki, wzmacnia pilność i obowiązkowość oraz przygotowuje do samodzielnej pracy. Pierwsze lata nauki, kiedy dzieci zaczynają swój start życiowy, stanowią fundament dla dalszego kształcenia się i dlatego tak ważne jest, aby był on mocny i trwały, aby można było na nim budować dalszy pomyślny rozwój intelektualny dziecka. Myślę, że powyższe wskazówki nasuną rodzicom pewne refleksje i przyczynią się do pełniejszego poznania swojego dziecka.